

Herbst, Stanisław

"Scharnhorst der Schöpfer der Volksbewaffnung : Schriften von und über Scharnhorst", Berlin 1953 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 45/2-3, 523-524

1954

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ciągająca aniżeli osobowość Bacona, i wszystkie wyszukane apologie jego licznych wielbicieli oraz cała potęga i wspaniałość jego prozy wzmagają tylko niesmak, który odczuwamy w obecności człowieka. Nigdy równie doskonały i subtelny umysł nie pozostawał na usługach bardziej trywialnych celów...". I Morton jednak przyznaje ostatecznie, że filozofia Bacona była niewątpliwie szczerą i głęboko odczuta. Rysy osobiste Bacona wiązały się z charakterem epoki i klasy, do której należał. „Pogoń za prawdą i pogoń za bogactwem wydawała się często tym samym, ale — jakiegokolwiek były wady Bacona — w swym poszukiwaniu prawdy był on zawsze pełen namiętnej powagi“⁵.

Antonina Kłoskowska

Scharnhorst der Schöpfer der Volksbewaffnung. Schriften von und über Scharnhorst, Berlin (1953), Historische Schriftenreihe Rütten u. Loening s. 215.

Tom otwierający Historische Schriftenreihe przypisany jest sekretarzowi generalnemu SED Walterowi U l b r i c h t o w i, którego słowa stanowią też hasło wydawnictwa: „Nasze dziejopisarstwo naukowe powinno zbliżyć narodowi niemieckiemu klasyczne dziedzictwo, powinno pouczyć o walkach rewolucyjnych i wolnościowych. Wielkie postacie historyczne zasłużone w walce o jedność Niemiec, jak Scharnhorst, Fichte, Gneisenau, Jahn muszą być przedstawione w ich historycznym znaczeniu, przy czym reakcyjne poglądy, jakim oni hołdowali, nie powinny być przemilczane“.

Książka stanowi wybór pism Scharnhorsta i współczesnych głosów o nim, oparty o liczne wydawnictwa poświęcone osobie reformatora wojska pruskiego, zwłaszcza przez liberalnych historyków burżuazyjnych. Wybór ten na ogół nie sięga do pierwodruków, niekiedy przytacza w streszczeniu z drugiej ręki (np. z biografii pióra Maxa Lehmann). Materiał ugrupowany jest w siedmiu częściach. I. L e n i n, E n g e l s, M e h r i n g o Scharnhorście i jego czasach, II, C l a u s e w i t z o Scharnhorście, III. Relacje Scharnhorsta o jego bohaterskim czynie w wojnie z rewolucyjną Francją — o przebiciu się z oblężonej przez Francuzów flandryjskiej twierdzy Mein w kwietniu 1794 r., IV. Wybór pism polityczno-wojskowych (s. 69—129) — głównie memoriałów ogłoszonych w wydawnictwie E. B o t z e n h a r d t a „Freiherr von Stein Briefwechsel“, V. Scharnhorst w ocenie współczesnych (m. in. Gneisenau, Schöna, Arndta), VI. Wybór 31 listów (głównie z wydawnictwa K. L i n n e b a c h a „Scharnhorstbriefe“), VII. Śmierć Scharnhorsta w wypowiedziach współczesnych. W zakończeniu podano wykaz (niekompletny) pism Scharnhorsta, pouczającą tablicę synchronistyczną wydarzeń z czasów Scharnhorsta (ruchy społeczne, postępy nauki i kultury, wypadki polityczne) oraz wykaz 59 osób wymienionych w tekstach, zawierający nie tylko najważniejsze daty, ale i zwięzłą charakterystykę. Jest tu więc próba oceny z punktu widzenia historiografii Niemiec Demokratycznych działaczy wojen wyzwoleniczych. Do najciekawszych należy charakterystyka Clausewitza (przytoczono poglądy Lenina i Stalina).

Autor wstępu Gerhard T h i e l e podkreśla wagę postępowej tradycji wojskowej niemieckiej wobec powszechnej opinii, która otacza ją potępieniem. Tę dobrą opinię

⁵ Loc. cit. s. 62.

należy ujawnić „zwłaszcza dziś, gdy o to chodzi, by wzmocnić naszą gotowość obronną wobec każdej imperialistycznej agresji“. Pogląd słuszny: wydobyć wszystko co postępowe, choć ograniczone klasowo i rzeczywiście między koncepcjami organizacyjnymi pruskich wojen wolnościowych i postawą reakcyjnych junkrów musi być rozróżnienie. W tym wypadku zachodzi jednak obawa, że posunięto się dalej niż należało. Najlepiej to zilustruje sprawa poglądów Mehringa, które są tu zestawione z ogólnymi wypowiedziami Lenina o wojnach Niemiec z zaborczością napoleońską (6 i 12 marca 1918) i Engelsa („Wojna niemiecko-francuska 1870—1871“ s. 201 — 202).

Rzecz charakterystyczna, iż ze szczegółowych wywodów Mehringa o Scharnhorście do wypisów dostała się przede wszystkim część narracyjna, zaś to, co wydawcy wydało się hyperkrytyczne w ocenach niekiedy pomiął. Mehring przecież pisał, że reformy pruskie były dziełem tych, co nienawidzili rewolucji francuskiej, a niektóre jej zdobycze wojskowe przeszczepili tak, by nie tknąć feudalnej struktury państwa. „To była granica, którą rozszerzała liberalna legenda w tym sensie, jakoby Scharnhorst i jego współpracownicy wyznawali demokratyczne poglądy w dzisiejszym tego słowa znaczeniu“¹. I ten pogląd Mehringa jest słuszny. Scharnhorst, najbardziej postępowy spośród reformatorów pruskiej armii nie rozumiał rewolucji francuskiej ani w r. 1793², ani w r. 1797³. Powodzenie Francuzów tłumaczył wyższością państwa scentralizowanego w walce z koalicją o rozbieżnych interesach politycznych i wojskowych oraz dziedzictwem *ancien regime'u* (fortyfikacje, sieć dróg bitych). Nie dostrzegał też Scharnhorst sprawy polskiej w tym sensie, o jakim pisał Mehring: „Reorganizacja wojska na podstawie narodowej była już przez to niemożliwa, że ludność [Prus] składała się w 2/5 z Polaków, którym nie można było dać broni bez obawy, że będzie ona zaraz przeciw państwu zwrócona. Było to przekleństwo grabieży Polski (*Raubzüge*), że staropruskiemu państwu odpadła ostatnia możliwość postępowego rozwoju“⁴.

Scharnhorst jeszcze w sierpniu 1808 r. sądził, iż rezygnacja Prus z utraconych już ziem polskich, a pozostawienie sobie zdobyczy pierwszego rozbioru powinno odciągnąć Polaków od Francji. „Jeśli Polska mimo to będzie trzymała się Francji, wypadnie wyniszczyć polską szlachtę (*so muss gegen den polnischen Adel ein Vernichtungskrieg geführt werden*, s. 77). Szczerość przywiązania Hanowerczyka Scharnhorsta do dynastii pruskiej nie może też ulegać wątpliwości (s. 106).

Książka o Scharnhorście jest niewątpliwie pożyteczna jako próba nowego spojrzenia na wojenną przeszłość niemiecką, przypominając wiele myśli (zwłaszcza, że historyczna ocena Clausewitza bywa niekiedy formułowana zbyt skrajnie), ale chyba uległa tej liberalnej historiografii niemieckiej, na której oparła swój faktyczny materiał. Książka chyba wykroczyła niekiedy poza wytyczną Waltera Ulbrichta: „reakcyjne poglądy, jakim oni hołdowali nie powinny by przemilczane“.

Stanisław Herbst

¹ Wg przekładu rosyjskiego: *Oczerki po istorii wojennogo iskusstwa*, Moskwa 1941, s. 176.

² *Über den jetzigen Krieg und das jetzige Kriegstheater*, „Neues Militärisches Journal“ nr 13, s. 52—66.

³ *Entwickelung der allgemeinen Ursachen des Glücks der Franzosen in dem Revolutionskriege* — wg streszczenia M. Lehmana, s. 69—74 recenzowanej książki.

⁴ *Ibidem* s. 27; porównaj O. S h a n a h a n, *Prussians military Reforms 1786—1815*, 1943.